

ODGŁOSY

Idzie zima...

...i wszystko wskazuje na to, że — bez względu na aurę — będzie to dla nas zima trudna, znacznie trudniejsza niż wszystkie pozostałe w minionym ćwierćwieczu. Piszę o ćwierćwieczu, a nie o całym okresie powojennym, jako że zaraz po wojnie przeżyliśmy lata w żadnym stopniu nieporównywalne z czasami obecnymi, nawet jeżeli weźmiemy pod uwagę szalejący kryzys. Nie chcę przez to umniejszać dzisiejszych trosk i kłopotów, przeciwnie — czasy powojenne były wyjątkowo ciężkie i porównywanie ich z współczesnością byłoby nie na miejscu. Fakt jest faktem, że nadchodzą miesiące trudne, żeby nie powiedzieć najgorsze w okresie kryzysu. Tym większej więc wymagają mobilizacji społecznej, wzajemnego zrozumienia i niezwykłej operatywności władzy oraz organizacji politycznych i społecznych. Społeczeństwo oczekuje, i ma do tego prawo, że władza zrobi wszystko, by możliwie najsprawniej i najskuteczniej rozwiązać te sprawy, które posiadamy. Z drugiej strony — musimy zrozumieć sytuację i zdawać sobie sprawę, że stan posiadania jest zbyt mały w stosunku do potrzeb, sztucznie zresztą zwiększanych psychozą braku towarów i inflacji pieniądza.

Tak czy owak trzeba będzie przetrwać, operatywności, i śmiało inicjatywy władz, żeby jak najbardziej złagodzić skutki zimy, zwłaszcza w energetyce, paliwach, transporcie i zaopatrzeniu w żywność. Rząd już od dawna przedsięwziął pewne kroki, to samo dotyczy administracji terenowej. Czy jednak zrobiono już wszystko, co jest do zrobienia? Tym razem nie trzeba wcale „zimny stulecia”, żeby dotkliwie dała się ona nam we znaki. Dlatego obok szeregu działań „antyzyimowych”, trzeba też przedsięwziąć te, które pozwolą nam się wycofać z kryzysowej topieli.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

A. Jedynak przyjął ambasadora Iraku

(PAP) 21 bm. wicepremier Jedynak przyjął ambasadora Iraku w Polsce Ghanima al-Farasa. Tematem rozmowy był w szczególności aktualny stan i kierunki rozwoju współpracy handlowej i gospodarczej z Irakiem.

KRONIKA DNIA

PRZYBLIŻENIE REFORMY ROLNICTWA

(Inf. wł.) Pora na zaznajamianie poszczególnych sektorów gospodarki ze szczegółami reformy gospodarczej. Krokami ku temu jest w Kaliszu m. in. dzisiejsze seminarium (w sali konferencyjnej NOT w Kaliszu) przygotowane przez Oddział Wojewódzki Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Rolnictwa. Przed spotkaniem postawiono dwa zadania: zaprezentować zebrany sposób wdrażania ustawy o przedsiębiorstwie i samorządzie oraz możliwości ekonomicznego kierowania gospodarką rolną, ze szczególnym uwzględnieniem cen.

Na seminarium zaproszono m. in. naukowców z warszawskiej SGGW AR.

Dzisiejsze forum jest pierwszym tego typu zorganizowanym pod auspicjami NOT-u w Kaliszu. Zaadresowano je do dyrektorów przedsiębiorstw rolnych, służby rolnej i innych specjalistów zajmujących się zagadnieniami rolnictwa. (ewi)

RYTMY BIOLOGICZNE A ZDROWIE

(Inf. wł.) Dzisiaj w Poznaniu rozpoczyna się konferencja naukowa poświęcona zagadnieniom chronoterapii. Lekarze, naukowcy, klinicyści i teoretycy i farmakolodzy rozpatrywać będą zagadnienia rytmów biologicznych, jakim podlega organizm ludzki; szukać będą i prezentować dotychczasowe w tym zakresie doświadczenia możliwości wykorzystania tych rytmów w leczeniu. Okazuje się, że pora roku, dnia, nawiązanie itp. wywierają znaczny wpływ na stan zdrowia.

Podczas konferencji zorganizowanej przez sekcję farmakologii klinicznej Polskiego Towarzystwa Farmakologicznego omawiane będą także zagadnienia jak dobory rytmu dostępczości biologicznej leków, mechanizm funkcjonowania zegarów biologicznych, rola rytmów biologicznych w interpretacji wyników badań laboratoryjnych. (len)

Decyzje operacyjnego sztabu antykryzysowego

Cel: aktywizacja skupu żywca

(PAP) Jedną z istotnych przyczyn narastania napięcia społecznego jest pogarszające się zaopatrzenie w mięso. Wynika to z załamania się skupu żywca od rolników indywidualnych. Obecnie do pełnego pokrycia przydziałów kartkowych brakuje już ok. 40 tys. ton mięsa i wyrobów mięsnych. Szacowany na październik br. skup żywca w wysokości 100 tys. ton oraz maksymalny możliwy jego import 30 tys. ton w całym IV kwartale nie stwarza także możliwości zrealizowania przydziałów na kartki. Sytuacja w tej dziedzinie uległa więc dalszemu pogorszeniu.

Przeciwdziałanie temu stało się obecnie wielką potrzebą chwili. Takie też zdanie zostało zawarte w uchwale IV Plenum KC PZPR. W związku z tym operacyjny sztab antykryzysowy podjął w ostatnich kilku dniach szereg decyzji i ustaleń służących jak najszybszemu zaktywizowaniu wzrostu skupu żywca. Jego spadek jest wynikiem przerwania ekonomicznej więzi między miastem a wsią. Podejmowane w

minionych miesiącach decyzje rządu zwiększyły opłacalność produkcji rolniczej. Jednak przy spadającej wciąż produkcji przemysłowej wielu artykułów nie przynosi to efektów.

Przyjęty przez sztab antykryzysowy program ma na celu przeciwdziałanie tej niebezpiecznej tendencji. Od zmniejszonego zainteresowania skupem droga prowadziłaby bowiem do spadku hodowli. W programie tym, wbrew wielu zgłoszonym postulatom, zrezygnuje się ze środków administracyjnego przymusu wobec rolników: odwołując się do ich ekonomicznej motywacji. Podjęte zostaną wszelkie kroki zmierzające do zwiększenia do staw towarowych dla wsi. Dotyczy to przede wszystkim węgla. W tym celu centrala zbytu węgla zaostreży prawidłowość jego dostaw i sprzedaży. Sprzedaż węgla zapewniona będzie bezpośrednio na punktach skupu. Sztab antykryzysowy postanowił, że dla potrzeb wsi przeznaczy się dodatkową ilość węgla, odpowiadającą całkowitemu wydobyciu

w najbliższą sobotę, 24 października.

Wprowadzony zostanie także system sprzedaży deficytowych maszyn i narzędzi rolniczych oraz towarów trwałego użytku wyłącznie za kwoty uzyskane ze sprzedaży żywca na punktach skupu. W pilnym trybie techniki realizacji tej sprzedaży oraz odpowiednią relację wartości sprzedawanych towarów do wartości skupu ustala ministrowie handlu wewnętrznego i usług oraz rolnictwa i gospodarki żywnościowej m. in. w oparciu o doświadczenia województw. Do sprzedaży dla rolników przeznaczony jest wycofywany z eksploatacji samochody, ciągniki i inne środki transportowe. Poszczególne ministrowie określą jednocześnie ilości różnych typów środków transportowych, które mogą zostać zakupione przez rolników. Na cele budowlane wsi skierowane zostaną nadwyżki materiałów budowlanych i prefabrykatów, wycofane z eksploatacji skrzynie wagonów kolejowych i szyny a także złom użytkowy.

Doraźne decyzje nie wystarczą

Co z ziemniakami dla Poznania?

Podczas wczorajszych obrad Wojewódzkiego Sztabu Rolnego w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu omawiano sprawy związane z bieżącym oraz zimowym zaopatrzeniem ludności w ziemniaki, przebiegiem kampanii cukrowniczej, skupem zbóż, mleka i żywca oraz dostawami paliwa dla rolnictwa.

Najwięcej uwagi poświęcono doraźnym rozwiązaniom zaopatrzenia ludności w ziemniaki, zarówno poprzez dostawy na zamówienia zakładów pracy sprzedawcy w sieci detalicznej, jak tworzenie rezerwy ziemniaków. Mimo dobrego urodzaju ziemniaków, okazuje się w praktyce handlowej, że są ogromne trudności (powtarzające się zresztą od kilku lat) w wywiązaniu się z odpowiednich zadań. Są duże opóźnienia w realizacji skupu i dostaw. Ziemniaki złej jakości na skutek porażek chorobami są reklamowane i zwracane.

Na zaopatrzenie Poznania i województwa poznańskiego potrzeba 34 000 ton ziemniaków w całym roku. Do 19 bm punkty skupu podległe poznańskiemu Związkiowi Spółdzielni Rolniczych zgromadziły 17 000 ton, z czego 13 000 ton rozdysponowano na zamówienia zakładów pracy opiewające zresztą na 22 500 ton. Jeśli uwzględnimy nawet bezpośrednie transakcje z zakładami pracy z PGR-ami i spółdzielniami produkcyjnymi, nadal brakuje do realizacji zamówień ponad 7 000 ton. Na pomoc z innych województw obiecaną centralnie a mającą wynieść 9 000 ton nie ma co praktycznie liczyć, bo w tym dostawę wyniosła zaledwie 2 400 ton a większość ziemniaków była złej jakości i została dostawcom zwrócona.

W tej sytuacji ustalono, że trzeba zrobić wszystko, aby wyegzekwować należne z tytułu umów kontraktacyjnych ziemniaki jadalne z gospodarstw społecznych. Te zaś, które się nie wywiązały z tych zobowiązań, nie otrzymają ściśle reglamentowanych od początku przyszłego roku środków do produkcji rolnej. Przysłówio wa deska ratunku będzie — jak co roku zresztą — oby po raz ostatni wysortowanie na polecenie Wojewódzkiego Sztabu Gospodarczego około 5 000 ton ziemniaków z dostaw dla przemysłu ziemniaczanego, co wiąże się z dużymi kosztami robocizny i transportu.

Na dodatkowym spotkaniu roboczym u wicewojewody Jana Tomaszewskiego ustalono szczegółowe techniczne dane operacji, w której zapewne nie obejdują się bez pomocy ekip zakładów pracy czy młodzieży przy przebieganiu tych ziemniaków. Wydaje się także niezbędne podjęcie decyzji o skupie ziemniaków jadalnych luzem, bez konieczności przebiegania u producentów. Czynności te może spełnić aparat skupu gminnych spółdzielni w ramach usług, potrącając odpowiednią należność przy zapłacie za dostawę.

Zaopatrywanie ludności dużych aglomeracji miejskich, w tym również Poznania, wymaga wreszcie rozstrzygnięć centralnych, aby nie było wycofywania na decyzje nowe. Muszą być stosowane do zakładów robocizny relacje cen ziemniaków jadalnych i przemysłowych aby jak w tym roku nie opłacało się głównie dostarczać je do kochalni i gorzelni. Musi być stworzona baza kontraktacyjna pod nadzorem fachowej służby plantacyjnej, zapewnienie sadzenia i odpowiednich odmian, nawozy, środki ochrony roślin, wreszcie sprawny skup. (emp)

Niepokoje w Wielkopolsce

Dokończcie ze str. 1
wznowionych z przewodniczącymi komisji zakładowych NSZZ „Solidarność” w kilku największych zakładach województwa, wynika, iż ich załogi nie chcą sięgać do broni ostatecznej — akcji strajkowej.

Wczoraj w nocy w Kościele na gmachu Urzędu Miejskiego wywołano antypaństwowe i antypartyjne hasła. Tej samej nocy z gmachu Urzędu Miejskiego i z budynku Komitetu Miejskiego PZPR zerwano flagę. W obu sprawach wszczęto dochodzenie. Sprawę drugą czynu zatrzymano. Jest nim mieszkaniec Pili czasowo zatrudniony w kościelnej cukierni. Stwierdzono, iż w momencie popełnienia przestępstwa czy nie był pod wpływem alkoholu.

Jak już informowaliśmy, kilkanaście przedsiębiorstw rejonu krotoszyńskiego w Kaliszu podjęło przed kilkoma dniami gotowość strajkową. Wywołała ją w głównej mierze niewłaściwa — zdaniem „Solid-

arność” — reglamentacja artykułów żywnościowych, a zwłaszcza — niesprawiedliwe traktowanie Ziemi Krotoszyńskiej w porównaniu z innymi terenami województwa. Wczoraj gotowość odwołano, jako odpowiedź na pozytywne wyniki rozmów trwających do wieczora poprzedniego dnia.

Podstawową zdobyczą związku jest wywołanie przyrzeczenia przez wojewódzką władzę administracyjną oświadczenia o lepszym zaopatrzeniu w tym i przyszłych miesiącach. Zespół przybyły do Krotoszyńska obiecał pełne pokrycie kartek mięsnych oraz papierosowych, co było głównym żądaniem „Solidarności”. Pewne regulacje na plus ma nastąpić również w dostawach do sklepów śmietany oraz innych przetworów mlecznych. Z części postulatów związek zrezygnował, uznając je za niemożliwe do uzyskania w obecnym etapie kryzysu. (pr), (ewi), (woj)

M. Thatcher w mniejszości

(PAP) Według informacji środowiska prasy brytyjskiej, Margaret Thatcher znalazła się we wtorek w mniejszości we własnym rządzie podczas posiedzenia poświęconego sprawie ograniczenia wydatków publicznych w nadchodzącym roku finansowym. Wg. „Timesa” i „Guardiana” większość ministrów, zebranych w rezydencji premiera przy Downing Street 10, odrzuciła popierany przez panią Thatcher plan kłótni skarbu, przewidujący redukcję wydatków państwowych w roku 1982/83 o ok. 6 mld funtów.

Konie z Janowa Podlaskiego sprzedano za 2,5 mln dolarów

(PAP) W nocy z 19 na 20 bm. specjalnym amerykańskim samolotem transportowym odleciało do Stanów Zjednoczonych 17 koni czystej krwi arabskiej, zakupionych podczas tegorocznej aukcji w Janowie Podlaskim (Białokopolskie) przez holenderskich amerykańskich. Ten niecodzienny ładunek przedstawiał wartość 1 854 000 dolarów. Wśród przewożonych koni znajdował się ogier El Paso, za którego znany przemysłowiec z USA, dr Armand Tammer zapłacił 1 mln dolarów. Na jankowskiej aukcji sprzedano 33 konie za łączną sumę ponad 2,5 mln dolarów.

W Polsce przebywał prezes Fundacji Kościuszkowskiej

(PAP) Na zaproszenie Towarzystwa „Polonia” przebywał w dwutygodniową wizytę w Polsce dr Wojciech Juszcak, prezes nowo-
worskiej Fundacji Kościuszkowskiej, znanej polonijnej placówki kulturalnej i naukowej. Gość odbył rozmowy w kilku ośrodkach akademickich, ministerstwach, a także w ZLP i Towarzystwie „Polonia”. Ich głównym tematem były sprawy kontynuacji kontaktów polskich środowisk naukowych i kulturalnych z fundacją, rozwój współpracy w tej dziedzinie, wyznaczenie stypendialna.

Posłanie F. Mitterranda do narodów Ameryki Łacińskiej

(PAP) W ramach trzydniowej, oficjalnej wizyty w Meksyku, przed udaniem się do meksykańskiego kurortu Cancun na Konferencję Północ-Południe, prezydent Francji, François Mitterrand wygłosił we wtorek piomienne przemówienie w stolicy Meksyku na wielkim wiecu przed Pomnikiem Rewolucji. Poparł w nim społeczne ruchy wyzwolenie w krajach trzeciego świata, poparł uciśnionych i ubogich świata, walkę o wolność i sprawiedliwość społeczną. Powiedział, że historia rozgrywa się w Ameryce Łacińskiej i Meksyku za udziałem partyzantów walczących z poparciem przez USA juntę salvadorską.

Przemówienie F. Mitterranda, choć ma wymiar światowy, odbiło się szerokim echem zwłaszcza w krajach Ameryki Łacińskiej. W sposób stanowczy bowiem zachęca tamtejsze ruchy wyzwolenie do walki z „oligarchiami i dyktatorami”, jak w Salwadorze. Obecnie podkreślają kółła dyplomatyczne po wtorkowym przemówieniu prezydenta Mitterranda Stany Zjednoczone mają powód do ponownej irytacji. Przywódca Francji wkroczył bowiem otwarcie z krytyką na teren, który Biały Dom uważa za rejon swoich, nie zaś francuskich interesów strategicznych.

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje zachmurzenie duże i zamglenia, okresami opady deszczu, rano lokalne mgły, wiatry słabe.

Temperatura maksymalna od 10 do 12 stopni, minimalna od 3 do 5 stopni.

Wczoraj o godzinie 16 w Poznaniu 12 stopni, w Kaliszu, Koninie i Lesznie 14 stopni, w Pile 10 stopni, ciśnienie 748,5 mm czyli 997,4 hpa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Adam Henke



W organizacjach partyjnych

Przyszłość zakładu i załogi

Jakie było miejsce organizacji partyjnych w zakładach pracy — wiemy. Jakie jest teraz, jakie będzie? Po prostu takie, jakie pop będzie umiała sobie wypracować. Będzie ono tym bardziej znaczące, im w większym stopniu członkowie partii potrafią tworzyć oddziaływać na życie przedsiębiorstwa. Takie oddziaływanie jest możliwe — oto opinia wielu organizacji partyjnych, między innymi w „Wiepofamie”.

Najważniejszym obszarem jej działania jest teraz udział w przygotowywaniu fabryki do reformy gospodarczej. W „Wiepofamie” działa Komitet Założycielski Samorządu Pracowniczego, którego zadaniem — obok opracowania projektu ordynacji wyborczej i tymczasowego statutu — jest zgromadzenie i przedłożenie samorządowi (niebawem zostanie wybrany i będzie kierował przedsiębiorstwem) materiałów niezbędnych do rozpoczęcia działalności.

Materiały takie gromadzi Komitet Założycielski, rozpatrując i wykorzystując opracowania, propozycje i uwagi, jakie ma prawo przedłożyć mu każdy pracownik fabryki i każda działająca w niej organizacja społeczna. Organizacja partyjna uważa, że jest to nie tylko jej prawo, ale i obowiązek, i sformułowała swój pogląd o sprawach gospodarczych i społecznych fabryki. Jest to w swej istocie ukazanie najważniejszych

szych problemów w tych dwóch dziedzinach i sposobów ich rozwiązywania.

Zdaniem organizacji partyjnej należy więc stworzyć w zakładzie mechanizmy ekonomiczne i wypracować nowe rozwiązania organizacyjne, które ułatwią będą i pobudzą wzrost produkcji oraz sprzedaż wyrobów i usług na eksport. W związku z tym do końca roku powinieli powstać długofalowy program proekspansyjnego rozwoju produkcji, określający zadania poszczególnych wydziałów i działów w dziedzinie rozszerzania akwizycji, przyspieszania analizy zadań technicznych, opracowania ofert i kalkulacji, terminowości realizacji zakontraktowanych maszyn i zespołów, stworzenia niezbędnych warunków dla jej wysokiej jakości. Równocześnie jeśli chodzi o terminowość i jakość musi być traktowany rozwój opłacalnej produkcji zastępującej import. W dziedzinie inwestycji jako generalną zasadę należy przyjąć modernizację istniejącego potencjału wytwórczego. Dla osiągnięcia lepszej efektywności w działalności gospodarczej należy dążyć do zwiększenia produkcji przy oszczędnym gospodarowaniu surowcami i energią. Środki finansowe na prace i ich wzrost tworzyć należy na podstawie wyników ekonomicznych przedsiębiorstwa, a szczególności podziału uzyskanych na ten cel kwot powinny należeć do kompetencji samego przedsiębiorstwa i samorządu.

Opierając się na tych zasadach będzie można realizować w zakładzie długofalową politykę społeczną, której zasadnicze cele to ustalenie wynag-

rodzeń według wyników pracy, stworzenie warunków osiągnięcia przez każdą rodzinę przy najmniej minimum socjalnego, zabezpieczenie społeczne i pomoc socjalna dla osób w wieku poprodukcyjnym, skrócenie oczekiwań na samodzielne mieszkanie, zapewnienie opieki leczniczej, kompleksowej rehabilitacji leczniczej i społeczno-zawodowej oraz odpowiednich warunków pracy i wypoczynku. Osobno w dokumencie potraktowane zostały zagadnienia postępu technicznego jako te, które mają bardzo istotny wpływ na wyniki ekonomiczne działalności przed przedsiębiorstwa i w rezultacie na sprawy płac i wszystkie problemy socjalne. W tej dziedzinie, zdaniem pop, rozwiązania wymagają następujące zagadnienia: zasadnicza poprawa selekcji tematyki badawczej, bez względne przestrzeganie zasad zgodności celów i środków zapewnienia ich kompleksowej realizacji, umocnienie i wykorzystanie prac Zakładu Projektowo-Doświadczalnego.

Ten dokument, który komitet założycielski przedłożył Komitetowi Założycielskiemu Samorządu, wyraża pogląd i wolę całej organizacji partyjnej. Konsultowany był przecież we wszystkich oddziałowych organizacjach partyjnych, a następnie przyjęty przez konferencję zakładową. Jednocześnie stanowi on część składową programu działania fabrycznej organizacji partyjnej. W ten sposób pop

na nowo znajduje swe miejsce w fabryce, w której jest przecież siłą znaczącą — na 1 800 pracowników „Wiepofamy” 700 to członkowie partii. W jakim więc stopniu każdy z nich na swoim stanowisku pracy będzie ten program realizował, w takim stopniu potwierdzone zostanie miejsce organizacji partyjnej w życiu przedsiębiorstwa i całej załogi?

A jest to przecież program nie tylko na jutro, ale i na dziś. Niezależnie bowiem od tego co np. samorząd postanowi w zakresie produkcji eksportowej, terminowości wykonywanych zamówień, jakości wyrobów — także na rynek wewnętrzny — nie tylko będzie ale już jest sprawą bieżącą. Podobnie jak kwestia umacniania dyscypliny pracy — a program działania pop zakłada przeciwstawianie się jej osłabianiu, opowiadając się za pracą rzetelną na każdym stanowisku. Każdy członek partii będzie też z tego przez organizację partyjną rozliczany, co również zdecyduje o jej znaczeniu w fabryce.

Członkowie partii pracują w sześciu zespołach problemowych powołanych z inicjatywy dyrekcji i mających pomóc samorządowi w przygotowaniu „przedpola” dla reformy. Zespoły te zajmują się zagadnieniami organizacyjnymi, zatrudnieniem i systemem motywacyjnym, gospodarką, majątkiem trwałym, wykorzystaniem mocy i zdolności produkcyjnych, rozwojem produkcji, systemem ekonomiczno-finansowym.

W taki sposób organizacja partyjna „Wiepofamy” określa swoje miejsce w zakładzie: inicjatywa i udziałem we wszystkich poczynaniach, które decydują o dniu dzisiejszym i przyszłości fabryki i załogi.

ZOFIA SZPROKOFF

Zupełna bierność — zdaniem nie tylko tego rzemieślnika — wykazują w zakresie kształtowania profilu rzemieślniczej produkcji spółdzielnie rzemieślnicze i cechy. Zważywszy, że niewielka też służy pomocą w zakupie surowców i maszyn, ich działalność jest dla członków mało odczuwalna, co jasno widać jest widoczne właśnie w okresie kryzysu i braków praktycznie wszystkich.

Gnieźnieński rzemieślnik jest gotów postarać się o drugą wtryskarkę oraz poszerzyć swoją produkcję ale nie może to być tylko jego prywatną sprawą. W interesie społecznym leży wykorzystanie tego potencjału wytwórczego, o czym niektóre instytucje wciąż zapominają.

Od „Bomisu” i innych organizatorów gield trzeba wymagać aktywności nie tylko przy przeprowadzaniu imprez, ale także zajęcia się ich rezultatami. Niech się zdecydują, czy pomagają rynkowi, czy ukierunkowują drobną wytwórczość na produkcję poszukiwanych towarów, czy też są tylko propagandowymi fairwerkami.

JANUSZ BEKAS

zgodnie z tradycją wrzucono kapitanu do wody. Rozpoczęły się powitania i opowiadanie pierwszych wrażeń. A wieczorem, w mesie, długo jeszcze było słychać morskie opowieści i żeglarskie piosenki.

ANNA PLENZLER

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

NIECH PŁACA

Przerazenie i strach człowieka ogarnia wobec rozpiętości bandytów, którzy dla za bawę potrafią mordować spokojnych obywateli. W najtragiczniejszym z ostatnich tego przykładów — morderstwie na moście Dworcowym w Poznaniu — żona straciła męża, a dzieci ojca, Mordercy zostali ujęci, mają ponieść karę, ale pozostawiając sieroty, które otrzymywać będą renty z funduszu państwa. Jestem za tym, aby sprawcy zostali ukarani w ten sposób, że przez cały okres pobytu w więzieniu będą musieli pracować, a ich zarobek przekazywany zostanie na koszty utrzymania sierot i to tak długo, aż nie osiągną one pełnoletności. Nie powinna też wobec takich bandytów być stosowana żadna taryfa ulgowa, jak amnestia czy warunkowe zwolnienie za dobre zachowanie. Mój śle, że moje uwagi pora wszyści uczciwi ludzie. (2530)

JOZEF SIEMADZKI

Poznań

TAKIE CZASY

Codziennie czytając i wysłuchując w telewizji oraz w radiu o trudnościach gospodarczych i końca tym z tym wiadomościom nie ma. Prawie też co dnia ktoś z ministrów i innych przedstawicieli najwyższych władz „zwiera się” publicznie, że sytuacja jest „dena”, jakbyśmy o tym nie wiedzieli. Chciałbym więc wreszcie usłyszeć, co poszczególne ministerstwa zrobiły już w tym kierunku, byśmy się w końcu od tego dnia zaczęli odbijać. To samo, tylko trochę w innym tonie, słyszy się w wypowiedziach działaczy „Solidarności” i innych związków zawodowych. Od mówienia jednak i od apeli towarów nam w sklepach nie przybędzie. O tym, jak nam się uda przeżyć zimą, zdecydujemy sami, każdy w swoim miejscu pracy, więc pora już trochę oczekiwać, by członkowie poszczególnych związków („solidarności” i „branżowych”) zabrał się przede wszystkim do roboty. Takie są sprawy, że żadne wielkie dyskusje i nawet najsluszniejsze porozumienia oraz umowy społeczne nie dadzą nam do społeczeństwa tego, co da mu (to znaczy każdemu z nas) solidnie, uczciwie przepracowana godzina. Ta w warsztacie i w fabryce, jak też ta przy desce kreślarskiej, za ladą i w biurze. Jeśli nie będzie normalnie wykonywanej pracy i jej wyników, to nie będzie żadnych „iniciatywy”, nawet najbardziej wypowiadaj. I to bez względu na to, kto będzie mówić — partia, rząd, „Solidarność”, czy przedstawiciele innych związków i organizacji. (2532)

JOZEF BARANOWSKI

Poznań

JEDNO NA DWA MIEJSCA?

Niedawno wprowadzona została reglamentacja mydła. I słusznie, jako że tego najniezbędniejszego artykułu higienicznego od dawna nie można normalnie kupić w drogeriach. Gdzie zniknęło dotychczas? Przeraziło mnie jednak to, że za normę dla przeciętnego obywatela PRL nasi dystrybutorzy uznali 1 mydło na... 2 miesiące. Norma ta uraga wszelkim zasadom higieny i jest nie do przyjęcia. Można oszczędzać na czym innym, ale nie na mydle. Na to surowce i środki muszą się znaleźć. (2505)

MAREK SZCZEPAŃSKI

Poznań

Osoby, decydujące o tak niskiej gramaturze przydziału mydła, nie brały pod uwagę potrzeb robotników, rolników, czy rzemieślników, którzy przeważnie pracują w brudzie. Jestem rzemieślnikiem i produkuję szlafry (sprężyny? — dop. red.) do materaców higienicznych. Do produkcji uży-

wałam natłuszczonego drutu (bo suchy drut chwiastczy). Ręce oczywiście mam błyszczące czarne. Czym je zmyć, skoro pasty ani mydła w ramach bhp nie ma. Przydzielony proszek do prania ledwie na dekadę wystarcza. (2509)

ANDRZEJ NIEDZIELSKI

Mosina

NI LATWO, NI PRZYJEMNIE

Chciałbym dorzucić parę zdań do poruszanego przez was tematu o roznościach mleka („Głos” z 1. X.). Jestem roznościem mleka w Poznaniu na Dębcu i może moja wypowiedź brzmie subiektywnie, ale roznościem mleka też swoje zdanie. Piszę się i mówię o niezłych zarobkach, ale proszę pamiętać, że są to zarobki za 30 lub 31 dni miesiąca, bez wolnych sobót, niedziel czy świąt (oprócz Święta Wielkanocnego i Sylwestra), a za to nikt nam nie płaci dodatkowo wyższych stawek. Nikt też nie wspomni o przykrych spotkaniach z pijakami i zbrojeńcami, które w czasie godzin naszej nocnej pracy (przeważnie od 2 do 6, w tym również i ko biety) niestety, też się zdarzają. Nie chcę wymieniać więcej tych minusów, aby nie wystraszyć i zniechęcić kandydatów do tej, mimo wszystko nie takiej łatwej, profesji. Proszę jednak nie myśleć, że się skarżę. (2463)

PIOTR FECHNER

Poznań

URLOPY WYCHOWAWCZE

Urlopy wychowawcze stały się dobrodziejstwem dla matek, pragnących osobiście wychowywać swoje dzieci, bo uważam, że dla kobiety nie ma nic piękniejszego nad macierzyństwo. Z drugiej jednak strony oburza mnie fakt, że zdarzają się matki, przebywające właśnie na takim urlopie, a posługujące nadal swoje starsze pociechy do przedszkola. Uniemożliwiają one przecież matkom pracującym zdobyć miejsca w przedszkolu. Uważam, że jest to niehumanitarne i wspólnie musimy to pójtnować. Wydziały oświaty, którym podlegają przedszkola, jak również dyrektorzy przed szkół powinni kategorycznie takie dzieci wykreślić z listy przedszkolaków. Miejmy na uwadze wspólne dobro wszystkich dzieci i zważajmy w przedszkolach miejsca dla dzieci, które nie znajdują miejsc w przedszkolach, lub muszą być wożone przez rodziców w drugi koniec miasta. (2292)

MARIA K.

Poznań

DRZEWA I PALMIARNIA

Poznańskie Przedsiębiorstwo Zieleni odpowiada na list („Głos” z 3 lipca): Wycięcie drzew u zbiegu ul. Grochowskiej i Pogodnej związane jest z przebudową ul. Grochowskiej. Dokonane zostało na mocy decyzji prezydenta miasta. Opracowywana jest dalsza modernizacja ul. Grochowskiej. Do PPZ wpłynęła już dokumentacja w celu zaopiniowania projektu, zawierającego konieczność dalszego usunięcia drzew. Opinia PPZ jest tylko częściowo pozytywna.

Odnosnie Palmiarni, PPZ informuje, że inwestorem jej remontu jest Zakład Inwestycji Komunalnych Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Poznaniu. Wykonawcą dokumentacji jest Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego. Ustawiczne starania PPZ na rzecz przyspieszenia biegu spraw nie odnoszą żadnego skutku. W chwili obecnej przedsiębiorstwo własnymi siłami (nie znaleziono żadnego wykonawcy) przystąpiło do przeprowadzenia remontu zabezpieczającego. By kolekcja roślinna została przetrzymać nadchodzącą zimę. (1754)

mgr inż. Z. SZULC

dyrektor

„Jest coś wzruszającego w widoku żaglowca przybývającego z daleka i składającego białe skrzydła do spoczynku” (Joseph Conrad)

Na jacht „Joseph Conrad” wracający z prawie 11-miesięcznego rejsu na Kubę czekaliśmy w Gdyni od 19 września, wiedząc, że 3 dni wcześniej wypłynął z Kilonii. Znajomi, przyjaciele, rodziny żeglarzy, czekali na tych, którzy rozpoczęli żeglugę z Hawa ny w maju, jak i na trójkę z Klubu Żeglarskiego Politechniki Poznańskiej — Darka Kubickiego, Mietka Wybieralskiego i Janka Zamiara — którzy Gdynię opuścili 6 listopada ubiegłego roku.

Po dwóch dniach bezowoc-

nego wpatrywania się w Zatokę Gdańską, 21 września zauważyliśmy płynący na silniku, w kierunku basenu jachtowego, dość duży jacht dwumasztowy. Czyżby „Conrad”? Lornetka krażyła z rąk do rąk. Radosne podniecenie ogarnęło wszystkich. Wreszcie ktoś dostrzegł pomarańczowe burty i wtedy wiedzieliśmy już, że to „Joseph Conrad”. Jacht miął główki portu o godzinie 11.40. Potem nastąpiło podejście do bosmanatu i... czekanie na odprawę celną oraz graniczną. Przed odprawą żegla-

rom nie wolno przecież zejść z jachtu. Pozostała nam więc na razie rozmowa na odległość i podziwianie wspaniałego wiewającej na topie grotmasztu błękitnej wstążki. Jest bowiem taki piękny zwyczaj żeglarski, że na topie masztu jachtu powracającego z rejsu dłuższego niż 1000 mil morskich wieszona jest błękitna wstążka. Milimetr oznacza milę. Wstążka na „Conradzie” miała ponad 17 metrów długości.

Po odprawie, gdy jacht przy cumował już przy nabrzeżu,

Studencka wyprawa „Kuba 1980/81”

Siedemnaście metrów błękitnej wstążki

zgodnie z tradycją wrzucono kapitanu do wody. Rozpoczęły się powitania i opowiadanie pierwszych wrażeń. A wieczorem, w mesie, długo jeszcze było słychać morskie opowieści i żeglarskie piosenki.

zgodnie z tradycją wrzucono kapitanu do wody. Rozpoczęły się powitania i opowiadanie pierwszych wrażeń. A wieczorem, w mesie, długo jeszcze było słychać morskie opowieści i żeglarskie piosenki.

Po odprawie, gdy jacht przy cumował już przy nabrzeżu,

Od 1 listopada br. zmodyfikowane zasady reglamentacji mięsa i jego przetworów

Od 1 listopada br. obowiązować będą zmodyfikowane zasady reglamentacji mięsa i jego przetworów. Oto niektóre najważniejsze zmiany. Zmniejszono normę przydziału mięsa na kartę R. Przy pominięciu, że przysługuje ona osobom posiadającym gospodarstwa rolne powyżej pół hektara i członkom ich rodzin, o ile sprzedają państwu produkty rolne wartości powyżej 15 tys. zł. Obecnie na kartę R przysługiwane będzie 1 kg mięsa i wędlin II grupy. Pracownicy PGR-ów użytkujący działki przyzgodowe umożliwiającej hodowlę otrzymywać będą dwie karty R. Warto podkreślić, że ta grupa ludności posiada znacznie większe możliwości samopodopiecznia się niż mieszkańcy miast.

Kolejna zmiana jest odstępstwem od zasady przyznawania kart C na podstawie wykonywania prac, zaliczanych do I kategorii zatrudnienia. Karta C będzie od 1 listopada

(z normą 5 kg, w tym po 0,8 kg I i III grupy oraz 3,4 kg II grupy) przysługiwać hutnikom zatrudnionym na wydzielonych gorących osobom pracującym przy wysokich temperaturach w przemyśle materiałowym ośnietrwałych, stoczniowcom zatrudnionym przy budowie i remontach statków pracującym w pomieszczeniach zamkniętych, drwalom, rybakom, morskim pracownikom drzewin pociągowych w ruchu dla leśnictwa. Karta te otrzymają również osoby zatrudnione pod ziemią. Górniczy natomiast pracujący pod ziemią otrzymają dodatkowo kartę G (norma 2 kg II grupy). Karta G zawierać będzie również odcinki na smalec (2 kg), papierozy (10 paczek), wódkę (0,6 l), kawę (10 dek), cukier (1 kg) w skali miesięcznej.

Kolejna zmiana, to wprowadzenie kart D (norma 4 kg) dla osób zatrudnionych na stanowiskach robotniczych i wykonywujących prace fizyczne o

raz mistrzów i osób zatrudnionych na stanowiskach nie-robotniczych, wykonujących stale przez ponad połowę czasu pracę fizyczną. Obieci nie będą także m. in. właścicielami 1-2-osobowych zakładów rzemieślniczych, taksówkarze itp. Karta te również otrzyma personel latający.

Pozostałe normy nie ulegają zmianie w stosunku do obowiązujących w październiku. Wprowadzone nowe zasady opierają się na identycznym bilansie mięsa, taki mielibyśmy w ubiegłym miesiącu. Bilans mięsa na kartę na którym oparto nowe normy ze względu na spadek skupu jest niższy od przyjętego w październiku wynosi ok. 100 000 ton.

Dotychczasowe zaległości w realizacji kartek z poprzednich miesięcy (bez października) wynoszą łącznie ok. 40 000 ton. Jest to więc prawie połowa miesięcznego rozdzielnika.

Z udziałem H. Jabłońskiego

Obchody 1300-lecia Bułgarii

(PAP) Bułgaria gorąco popiera ideę przekształcenia Balkanów w strefę bezatomową. Z tą inicjatywą wystąpiła Bułgaria w progu 14. stulecia swej państwowości. Zgłosił ją 20 bm. w Sofii sekretarz generalny KC BPK, przewodniczący Rady Państwa LRB — Todor Żiwkow na uroczystych obchodach 1300-lecia Bułgarii. Obchody te miały niezwykle uroczysty przebieg.

Najgorętsze braterskie pozdrowienia, serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia w imieniu narodu polskiego, KC PZPR, kierownictwa ZSL i SD oraz najwyższych władz PRL przekazał narodowi bułgarskiemu prof. H. Jabłoński. Życzymy głębokiej szacunku dla wszystkiego co wielkie i nieprzemijające w dziele założycieli państwa bułgarskiego — podkreślił.

UROCZYSTY KONCERT W WARSZAWIE

Bratni naród bułgarski obchodzi 1300 rocznicę państwa. Z tej okazji 20 bm. odbył się w Pałacu na Wodzie w Warszawskich Łazienkach uroczysty koncert, zorganizowany przez Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodów.

Przybyli: m. in. członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, minister spraw zagranicznych — Józef Cyrankiewicz, wiceprezes NK ZSL — Józef Kukułka, członek prezydium, sekretarz CK SD — Alfred Bezsterda, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Tadeusz W. Młyniak.

Premier Francji przyjął L. Wałęsę

(PAP) We wtorek rano premier Francji Pierre Mauroy przyjął przewodniczącego Związku „Solidarność” Lecha Wałęsę. Po dwugodzinnej rozmowie, w której omówiono problemy współpracy polsko-francuskiej, premier Francji, legnając swego gościa w drzwiach pałacu Matignon powiedział mu w obecności dziennikarzy: „Udaje się wkrótce z wizytą oficjalną do Polski, by dać dowód wieloletniej przyjaźni obu narodów, a także by zademonstrować solidarność w chwili, kiedy Polacy przeżywają trudności obecnego kryzysu w sprawach życia codziennego. Z radością przyjąłem pana jako przewodniczącego związku zrzeszającego 10 mln pracowników, który jest wyrazem odnowy w waszym kraju”.

Po południu Lech Wałęsa złożył wizytę na Ratuszu Paryskim. Mer Paryża, Jacques Chirac, wręczył mu — jak podkreślił — „Najwyższe odznaczenie, jakie może otrzymać Paryż”. Medal Dwutysiąclecia Miasta.

J. Urban wyjaśnia rzecznikowi związków autonomicznych

(PAP) W związku z oświadczeniem rzecznika Konfederacji Autonomicznych Związków Zawodowych protestującym przeciwko rozmowom przedstawicieli rządu z ministrem M. Krzakiem i „Solidarności” z G. Palką oraz w związku z podobnymi protestami niektórych innych organizacji ruchu zawodowego, w ślad za wyjaśnieniem złożonym już PAP przez Biuro Prasowe rządu — rzecznik rzadu J. Urban podkreślił raz jeszcze co następuje:

Rozmowy dwustronne z negocjatorami reprezentującym KK „Solidarność” odbywały się na szczeblu zespołu roboczego, który funkcjonuje od dawna. Ich zadaniem było m. in. utworzenie drogi do stworzenia komisji mieszanej rządowo-związkowej, co wynika wyraźnie z podobnych „ustaleń”. Przedstawianie działań zmierzających do utworzenia stałego forum porozumienia władz państwowych i ruchu zawodowego jako poczynąń dowodzących porzucania tej idei — jest więc całkowicie nietrafne.

Gdzie stanie Pomnik Powstania Warszawskiego

(PAP) Sprawa lokalizacji Pomnika Powstania Warszawskiego 1944 r. interesuje nie tylko mieszkańców stolicy. W liczne nadawane listach do Komitetu Budowy Pomnika padają propozycje umieszczenia monumentu w następujących miejscach: Plac Krasińskich, skraj Ogrodu Saskiego od strony ul. Marszałkowskiej, Plac Trzech Krzyży, Plac Zwycięstwa itp.

W Sejmie

Inauguracyjne posiedzenie komisji do spraw samorządu

(PAP) 20 bm. odbyło się inauguracyjne posiedzenie sejmowej Komisji ds. Samorządu Pracowniczego. Przedsiębiorstw powołanej przez Sejm w ubiegłym miesiącu. Na pierwszym posiedzeniu komisji uchwalono plan jej pracy na okres od października 1981 r. do września 1982 r. oraz ustalono metody pracy.

„Działalność komisji w pierwszym roku jej istnienia będzie się koncentrowała na wprowadzaniu w życie ustawy o samorządzie załogi przedsiębiorstw państwowych. Komisja będzie uczestniczyła w pracach ustawodawczych

Sejmu zmierzających do wprowadzenia samorządu w innych sferach życia gospodarczego i społecznego. Duże znaczenie przywiązuje się do wypracowania sposobów drogi działania samej komisji, tak też do jej współdziałania z samorządem przedsiębiorstw oraz zainteresowanymi organizacjami politycznymi, społecznymi i związkami zawodowymi. Wiosną 1982 r. komisja ma przedstawić na posiedzeniu Sejmu informację o całokształcie działalności samorządu załóg przedsiębiorstw państwowych i zaproponować odpowiednie wnioski w tej dziedzinie.

Październikowy „Nurt”

Aktualny numer tego miesięcznika zdominowany jest materiałami dotyczącymi sztuki.

O obecnej sytuacji środowiska plastycznego w artykule „Kulisy sztuki” pisze Mariusz Rosiak. Edward Pawlak w publikacji „W poszukiwaniu nowych inspiracji” omawia VIII Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdańsku.

Dla czytelników naszego dziennika szczególnie interesujący będzie tekst Jacka Łukasiewicza „Zmiana kalendarza. Literatura w ilustrowanym Dodatku Tygodniowym „Głos Wielkopolski”. „Świat” — w latach 1946-1949 — jest to zapis prelekcji wygłoszonej w Poznaniu z okazji 60-lecia Związku Literatów Polskich.

Hubert Orłowski w artykule „O logografii i monografiach i o tym, jak jeszcze” prezentuje książki omawiające sylwetki i twórczość pisarzy niemieckich i austriackich.

W Małej Wszelchnicy „Nurtu” Janusz Padalak i Wojciech Pieta.

choć omawiają lirykę niepodległościową u progu II Rzeczypospolitej. Andrzej Ogrodowczyk pisze o twórczości prozaika latyno-amerykańskiego Alejo Carpentiera a Kazimierz Młynarz o książce Romana Brandstaettera „Ja jestem Żyd z „Wesela”. „Nurt” publikuje także wiersze Leszka Bartkowiaka i Reinera Kunze oraz prozę Tadeusza Wyrywa — Krzyżanckiego Dariusza Bitnera.

O myśleniu mitologicznym zamieszcza artykuł problemowy Jerzy Kmita, a o sprawach samorządu pisze Alojzy Andrzej Łuczak. Swoją cykl omawiający sytuację w Poznaniu XIX-wiecznym kontynuują Maria i Lech Trzeciakowsy. Wreszcie tekst Iringa Fettschera „W poszukiwaniu narodowej tożsamości” jest próbą analizy głównych problemów społecznych i kulturalnych Republiki Federalnej Niemiec. (bran)

sport-sport-sport

Porażka koszykarzy w Wałbrzychu

Porażką koszykarzy Lecha zakończył się ich występ w Wałbrzychu, gdzie przegrali z tamtejszym Górnikiem 89:101 (42:43). W ramach rozgrywek o mistrzostwo ekstraklasy. Pierwsza połowa spotkania stała pod znakiem zażartej walki o każdy punkt i raz jedna raz druga drużyna wychodziła na prowadzenie. Fatalny był dla koszykarzy początek drugiej połowy, gdy nie zdobyli oni przez długi okres gry żadnego punktu podczas gdy przeciwnicy aż 20. Później gra znów się wyrównała, a pod koniec meczu lechici zmniejszyli rozmiar porażki do 12.

Najwięcej punktów dla Lecha zdobyli: Kijewski 37, Jęchorek 16 i Kostencki 12. (leg)

Zwycięstwo Fibaka

(PAP) Wojciech Fibak awansował do III rundy otwartych mistrzostw tenisowych Japonii, zwyciężając Eiji Takeuchi (Japonia) 6:2, 7:5.

Rezygnacja trenera G. Buschnera

(PAP) Jak poinformował dziennik „Neues Deutschland” z funkcji trenera piłkarskiej reprezentacji NRD zrezygnował Georg Buschner.

Bezpośrednią przyczyną decyzji Buschnera, była ostatnia porażka zespołu NRD w eliminacyjnym meczu mistrzostw świata z drużyną Polski, a tym samym stracanie szans na awans drużyny NRD do finałów piłkarskich mistrzostw świata.

Niesforny Maradona

(PAP) Być może, iż w meczu przeciwko Polsce (28 bm.) w Buenos Aires w zespole Argentyny nie zagra jeden z najlepszych piłkarzy tego kraju — Diego Armando Maradona. Trener Cesar Luis Menotti ma z nim sporo kłopotu. Maradona nie chce wspólnie z całą drużyną przygotowywać się do kontrolnych meczów Argentyny, które ta drużyna rozegra pod koniec października i w pierwszej połowie listopada. Dla Menottiego mecz ten będzie bardzo ważnym egzaminem wszystkich piłkarzy i sprawdzianem drużyny przed przyszłorocznymi finałami piłkarskich mistrzostw świata. Zaledwie 20-letni Maradona jest zdania, iż nie musi przygotowywać się na wspólnych treningach wraz z całym zespołem. Oświadczył, że nie zamierza brać także udziału w zgrupowaniach treningowych przewidzianych na najbliższe miesiące.

Oczekuje się, iż w najbliższym czasie trener Menotti podejmie decyzję o usunięciu Maradony ze swej kadry.

Legia — Lausanne 2:1 w Pucharze UEFA

Marna zaliczka przed rewanżem

Wczoraj w Warszawie w meczu drugiej rundy piłkarskiego Pucharu UEFA warawska Legia pokonała szwajcarski zespół Lausanne Sports 2:1. Bramki strzelili: dla Legii — Adamczyk w 7 min. i Baran w 31 min.; dla Lausanne — Kok w 22 min. Złote kartki otrzymał Baran i Milewski.

Był to niewatpliwie mecz nie-wykorzystanej szansy. Legioniści, gdyby tylko wykorzystali połowę okazji do zdobycia gola wygraliby to spotkanie bardzo wysoko. Niedoleństwo pod bramką przeciwnika sprawiło, iż nie łatwo będzie Legii wywalczyć awans do następnej rundy Pucharu UEFA przy tak niskiej zaliczce bramkowej.

Mecz rozpoczął się bardzo obiecująco, jako że już w 7 min. po składowej akcji Okońskiego z Adamczykiem ten ostatni umieścił piłkę w siatce przeciwników. Było to jednak

jedynie udane zagranie Adamczyka, mimo że w obu częściach spotkania miał on jeszcze mnóstwo wymienionych okazji do ponownego wpisania się na listę strzelców. Zresztą nie tylko on. Podobnymi wyczynami „popisywali” się Miłoszewicz, Kusto i w ostatnich minutach Majewski.

Na tyle słabo wyszkolonych technicznie Szwajcarów legioniści zaprezentowali się nieźle. Cóż z tego, gdy wymiernych efektów zabrakło. Gorzej — stracił bramkę po mistrzowskim wykonaniu rzutu wolnego przez Koka, gdy piłka ugrzeźła w górnym rogu bramki rozpaczliwie interweniującego Kazimierskiego. Odpowiedź Legii była niemal natychmiastowa — Baran silnym strzałem z pola karnego pokonał dobrze i skutecznie broniącego Milianiego. Lecz to było już wszystko na co było stać warszawian. (leg)

Kto będzie rywalem Polaków w finałach młodzieżowych ME?

(PAP) W decydującej fazie wkróczyły eliminacje piłkarskich mistrzostw Europy — 1982 drużyn młodzieżowych (do lat 21). Znaczenie spisuła się Polacy. Zespół trenera Waldemara Obrebskiego wygrał wszystkie mecze (z Norwegią w Oslo 1:0, z NRD 3:2 — wyjazd oraz 3:1 — u siebie) i zapewnił już sobie awans do ćwierćfinałów bez względu na wynik ostatniego spotkania z Norwegami.

W gronie 8 zespołów — zwycięzcy grup, które walczyły w roku przyszłym o tytuł mistrzowski znalazły się już także drużyny Francji i Szkocji. Francuzi (grupa I) pokonali dwukrotnie Belgów (1:0 i 2:1) oraz Cypr (3:1) i są już poza zasięgiem rywali, nawet jeśli przegrają wyjazdowy mecz z Cyprzem.

Jedną grupą, w której rozegrano już wszystkie mecze jest grupa VI, gdzie pierwsze miejsce zajęła Szkocja — 5 pkt. przed Danią — 4 i Szwecją — 3 pkt. O awansie Szkocji zadecydował ostatni mecz z Danią w Kopenhadze (1:1).

W grupie I, gdzie grają RFN, Austria, Bułgaria i Finlandia, o prymat walczą zespoły RFN i Bułgarii. Ci pierwsi wygrali 4 mecze i przegrali jeden w

Sofii (0:1). Bułgarzy mają 4 zwycięstwa w 4 spotkaniach, ale czeka ich wyjazdowy mecz z RFN, który zadecyduje o awansie jednego z dwóch kandydatów.

W grupie III szanse awansu zachowały ZRR — CSRS. Aktualnie piłkarze radzieccy wyprzedzają Czechosłowację o 1 pkt. O wszystkim zadecydują dwa spotkania ZRR — CSRS.

Anglia lub Węgry wywalczą awans z grupy IV, gdzie ponadto występują Rumuni i Szwajcarzy. Te dwie drużyny straciły już jednak szansę, a o pierwszym miejscu zadecyduje ostatni mecz Anglii — Węgry w Londynie. Zwycięstwo i remis urządzają wypiarzy, porażka Anglików premiują Madziarów.

W grupie V zdecydowanym faworytem są Włosi, którym wystarczy nawet remis w ostatnim meczu z Grecją u siebie. Piłkarzom Italii zagrają Jurowsianie, którzy także grają z Grecją, ale na wyjeździe.

Z grupy VIII awans wywalczą najbardziej prawdopodobnie Hiszpanie, którym szwajcarski pomysł może już tylko Hollandia. Piłkarze Hiszpanii wygrali jednak z „pomarańczowymi” na wyjeździe 2:0 i chyba nie przegrają z tą drużyną na własnym boisku.

Obradował zarząd PKOl

(PAP) W Warszawie obradował zarząd Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Zapoznano się z informacjami o stanie realizacji uchwał ostatniego walnego zgromadzenia PKOl przebiegu VII sejmiku działaczy polonijnych oraz sesji MKOl i kongresu olimpijskiego w Baden-Baden.

Wybrane przed kilkoma miesiącami nowe władze PKOl roz-

poczęły aktywną działalność. Na uwagę zasługują przede wszystkim prace komisji problemowych, które podjęły prace w rozszerzonym składzie; skłoniła one blisko 200 osób. Do PKOl przystąpiło pięciu nowych członków: Polski Związek Tenisowy, „Ogniwo”, Muzeum Sportu, Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, Polski Związek Rugby.

Piłka nożna

KLASA OKRĘGOWA KALISZ — SIERADZ	
Piast — Ostrovia	0:0
Pogoń Skalmierzyce — Budowlani	2:2
Wieluński KS —	
Pogoń Zduńska Wola	0:1
Victoria Szadek — Victoria Jarocin	1:2
Stal — Warta	nie odbył się
LZS Tarchały — Prośna	2:1
Pogoń Syców — Calisia	3:2

1. Ostrovia	10 17: 3 33 — 7
2. Pogoń Zduńska Wola	11 17: 5 28 — 8
3. Budowlani	11 15: 7 22 — 8
4. Victoria Jarocin	10 15: 5 13 — 7
5. Calisia	11 14: 8 18 — 10
6. Wieluński KS	10 11: 9 25 — 16
7. Prośna	11 11:11 18 — 14
8. Warta	9 8:10 15 — 16
9. Victoria Szadek	10 8:12 19 — 21
10. Stal	10 7:13 19 — 24
11. Pogoń Skalmierzyce	11 7:15 15 — 28
12. LZS Tarchały	11 6:16 20 — 38
13. Piast	10 5:15 14 — 36
14. Pogoń Syców	11 5:17 10 — 36

KLASA OKRĘGOWA LESZNO — ZIELONA GÓRA

Szprotawia — Polmo	2:1
Promień — Pogoń Świebodzin	0:2
Budowlani — Zjednoczeni	2:2
Kania — Czarni	1:1
Cynkmet — Pogoń Góra	5:1
Obra — Piast	0:1
Fadom — Ravia	2:1
Ravia — Szprotawia	1:1
Piast — Fadom	0:1
Pogoń Góra — Obra	1:1
Czarni — Cynkmet	5:2
Zjednoczeni — Kania	2:1
Pogoń Świebodzin — Budowlani	3:1
Polmo — Promień	2:3

1. Piast	11 18: 4 23 — 7
2. Fadom	11 16: 6 23 — 8
3. Cynkmet	11 16: 6 24 — 15
4. Czarni	11 15: 7 26 — 11
5. Pogoń Świebodzin	11 14: 8 18 — 16
6. Szprotawia	11 11:11 20 — 13
7. Zjednoczeni	11 11:11 26 — 25
8. Kania	11 11:11 18 — 17
9. Ravia	11 11:11 23 — 26
10. Obra	11 8:14 12 — 21
11. Budowlani	11 7:15 19 — 19
12. Promień	11 7:15 9 — 19
13. Pogoń Góra	11 5:17 11 — 36
14. Polmo	11 4:18 11 — 30

Piłka ręczna

KLASA OKRĘGOWA KONIN — WŁOCŁAWEK	
-------------------------------------	--

Budowlani Słupca — Górnik	3:2
Mień — Lech	2:0
Włocławia — Zdrój	5:0
Olimpia — Kujawiak	3:2
Vitcovia — Budowlani Włocławek	1:4
Tur — Orkan Jaworowo	2:1
Orkan Strzałkowo — Orleja	3:2
1. Włocławia	10 17: 3 32 — 10
2. Kujawiak	10 13: 7 19 — 11
3. Tur	10 13: 7 25 — 23
4. Mień	10 12: 8 21 — 12
5. Orkan Strzałkowo	10 12: 8 27 — 30
6. Budowlani Słupca	10 11: 9 34 — 27
7. Zdrój	10 10:10 23 — 24
8. Vitcovia	10 10:10 18 — 24
9. Olimpia	10 9:11 22 — 23
10. Budowlani Włocławek	10 8:12 14 — 17
11. Lech	10 8:12 19 — 28
12. Orleja	10 7:13 16 — 26
13. Górnik	10 5:15 18 — 21
14. Orkan Jaworowo	10 5:15 17 — 29

PRACOWNICY POSZUKIWANI
WIELKOPOLSKIE WYDAWNICTWO PRASO-
WE Poznań, ul. Grunwaldzka 19 — zatrudni:
— **INSPEKTORA BHP.**
Zgłoszenia w Dziale Służb Pracowniczych,
pokój 16. 72-B

Praca
zatrudnię kobiety, me-
czyn, palacza Ogrodni-
two 62-312 Poznań, Gle-
bowa 23. 43773g

Zaopiekuję się dzie-
ciem we własnym mie-
szkaniu. Górny taras Ra-
taj. Oferty, Skryta 1
dla: 43556g.

Maszynistkę na stałe pra-
cę zleczone przyjmę tel.
673-937. 43651g

Złotnika przyjmę zaraz.
Oferty „Prasa”, Skryta 1,
dla 43899g.

Pracownik do gospodar-
stwa zaraz potrzebny. Li-
sowski, Obornicka 337.
43500g

Przyjmę do warsztatu
blacharzy — dekarzy.
Września Żwirki i Wig-
ry 14A. 40997g

Kupno

Wynajm — zachowaj! Tyl-
ko sklep różnych staro-
ści. Meble, obraz, zewar,
półmisek malowidłem,
porcelanę chińską, mis-
nieńską z napisem X, mo-
nety srebrne przedwojen-
ne, medale srebrne,
sztućce, łyżeczki, łyżki,
widelce, starego typu z
monogramem lub datą
roku 1800, różne naczyn-
ia, Umieńskiego 7a m.
30, Wilda. 40934g

Kupię ogródek działko-
wy, tel. 33-39-14 po go-
dzinie 16. 42537g

Kupię maszynkę do repa-
sacji pończoch. Tel.
791-368 po 16. 43856g

Sprzedaz
Sprzedam hydrofor, tel.
67-51-88. 41865g

Sprzedam marchew (jadł-
na na paszę) oraz pie-
truszkę. Wielka Wios 27.
64-320 Buk. 43558g

Srebrne świerki, jalow-
ce, tuje, modrzewie i in-
ne iglaki sprzedam. Ko-
morniki k. Poznania, No-
wa 2. 35125g

Maszyny stolarskie —
kompletne wyposażenie
warsztatu oraz tarcice
suchą 45 i 19 mm prze-
dam. Przybył, Smolnica
3, 64-510 Wronki. 41987g

Kożuszek, kozuch, futro
sztuczne damskie lisa,
tel. 615-09 po godz. 16.
43649g

Jabika Jonathan. Cicho-
cka 15. 43383g

Efektowne meble — no-
we, platne w bonach
PeKaO. Os. Winary 11
m. 5 (tramwaj 9, 11),
godz. 17-20. 40276g

Atrakcyjna sukienka ślub-
na oraz kozaki męskie
„Salamander” rozm. 42
sprzedam. Os. Lecha 13
m. 4. 40349g

Kożuszek damski krótki,
dziecięcy z latek za bo-
ny PeKaO sprzedam.
Oferty „Prasa”, Skryta 1,
dla 40167g.

Szope w Kamińsku prze-
dam. Tel. 598-60. 40557g

Fisharmonie sprzedam.
Tel. 594-53. 40558g

**Okazyjnie sprzedam sto-
lik, 4 krzesła, 2 fotele**
w stylu Chippendale po-
czątek XX wieku. Przy-
bysz, Nowinki 10, stacja
Drużyna Poznańska
(pierwsza za Mosiną) po
godz. 15. 40099g

Wietrzniki podokienne
wentylacji grawitacyjnej
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Skryta 1, dla 40384g.

Adalat, Persanten, Vol-
taren. Tel. 780-145 od
godz. 20 lub oferty „Pra-
sa”, Skryta 1, dla 40496g.

Szafę 4-drzwiową, space-
rówkę niemiecką, kola-
rzówkę młodzieżową,
sprzedam. Tel. 67-27-45.
40641g

Naszyjnik z pereł japoń-
skich ze złotą spinką
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Skryta 1, dla 40684g

Sprzedam zmywarkę Kep-
lera 8B m. 52 po godz. 16.
40704g

Stół okrągły rozkładany,
tapczan, tanio sprzedam.
Wawrzyniaka 41 m. 25.
40794g

Sprzedam Zetora oraz la-
dowacz „Nuj” z ciagnię-
kiem, Kazimierz Gołab,
Przedław, 64-514 Pamięt-
kowo. 40900g

Samochody
Sprzedam nową „Dacie”
na gwarancji. Wiado-
mości Opalówek, ul. Ko-
ścielna 2. 39343g

Volvo 164 sprzedam.
Ogładeć góry parking
hotel „Poznań” Wiado-
mość na miejscu. 43555g

Lokale

M-2 własnościowe za bo-
ny PeKaO sprzedam.
Oferty „Prasa”, Skryta 1,
dla 41993g.

Mieszkanie 3-pokojowe
z telefonem zamienię na
mniejsze w Poznaniu.
Oferty „Prasa” Skryta 1
dla 43852g.

Agencja „PRO-OMNIA”
poszukuje samodzielnego
mieszkania (śródmieście,
telefon). Możliwość za-
trudnienia — współpraca.
Zgłoszenia Hotel „Po-
znań” pok. 301, telefon
33-20-81 (dwunasta — sie-
demnasta). 43701g

Kupię M-3 własnościowe
w rozliczeniu bony PKO
ewentualnie kawalerka.
Oferty „Prasa”, Skryta 1,
dla 43542g.

Mieszkanie 4-pokojowe
komfortowe na Ratajach
zamienię na 2 mniejsze.
Tel. 748-52 po godz. 18.
42035g

Rataje 2 mieszkania 2-
pokojowe i 1-pokojowe z
przynależnościami i tele-
fonem zamienię na 4-
pokojowe budownictwo
obojetne. Oferty „Prasa”,
Skryta 1, dla 41095g.

Zamienię mieszkanie 54
m² nowe budownictwo z
telefonem w Międzycho-
dzie na mniejsze w Po-
znaniu. Oferty „Prasa”,
Skryta 1 dla 40737g.

Zamienię ładny lokal
warsztatowy 80 m² par-
ter ul. Wawrzyniaka 3
telefon 451-88 na inny w
Poznaniu 120 m² lub
większy. 40368g

Toruń M-4 spółdzielcze
3 pokoje zamienię na
dwupokojowe w Pozna-
niu Jagiello Toruń
przy Kaszowniku 37b m.
41. 40367g

Zamienię kwaterunkowe
w Poznaniu (c.o. ciepła
woda) kawalerka na po-
dobne we Wrześni. Wrze-
śnia tel. 617-41 po godz.
20. 40458g

Zamienię mieszkanie spó-
dzielcze M-6 Osiedle Ma-
nifestu Lipcowego (Ra-
taje) na 2 samodzielne
mieszkania M-2 i M3.
Oferty „Prasa” Skryta
1 dla 40830g.

Młode małżeństwo z 5-
letnią córką, długoletni
członkowie SM poszuku-
je pokoju z używalno-
ścią kuchni. Platne mie-
szenie. Oferty „Prasa”,
Skryta 1 dla 40706g.

Kupię mieszkanie wlas-
nościowe 3-4-pokojowe
tylko stare budownict-
wo. Rozliczenie w bo-
nach PeKaO. Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla
40365g.

Kupię mieszkanie wlas-
nościowe M-2 lub kawa-
lerkę w Poznaniu. Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla
40845g.

Sprzedam mieszkanie wla-
nościowe M-4, 3-pokojowe
z telefonem 56 m² II
pł. Osiedle Czecha lub
zamienię na dom jedno-
rodzinny. Oferty „Pra-
sa” Skryta 1 dla 40895g.

Zamienię 2-pokojowe spó-
dzielcze w Gdańsku na
2-3 pokoje w Poznaniu.
Oferty „Prasa” Skryta 1
dla 40898g.

Zamienię 2 samodzielne
mieszkania 2-pokojowe z
wygodami na jedno więk-
sze lub domek. Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla
40505g.

Spokojne, uczciwe mał-
żeństwo zaopiekuje się
willą, ogrodem lub przy-
mie dozorstwo — waru-
nek mieszkanie. Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla
40566g.

Kupię własnościowe mie-
szkanie w starym budow-
nictwie, względnie M-2
w nowym. Oferty „Pra-
sa” Skryta 1 dla 40371g.

Nieruchomości

Kupię dom z ogrodem
lub działkę budowlaną.
Tel. 20-56-19 w godz. 17
— 20. 43820g

Sprzedam dom willowy
z oficyną Wilda. Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla
38458g.

Kupię działkę budowlaną
w Poznaniu, telefon
32-61-20. 39081g

Zamienię mieszkanie wla-
nościowe 3-pokojowe w
Poznaniu, nowe budow-
nictwo na ziemi w oko-
licy Poznania. Oferty
„Prasa” Skryta 1 dla
43697g.

Różne

Telewizory naprawiam.
Kopański, tel. 555-38 go-
dzina 10-12. 37819g

Przeprowadzki, przewóz
fortepianów, pianin. Ka-
miński tel. 436-31. 39667g

Telewizory turystyczne.
Elektronika C-430, Ju-
nost itp. naprawiam —
termin 3 dni, tel. 67-22-36
godz. 8-10. Plank. 40605g

Bylskawiczne szycie spo-
dnie — Maciejewska
Czerwonej Armii 47 m.
9. 41404g

Czyszczenie dywanów i
wykładzin w domu klien-
ta, tel. 137-684 do 14 i od
19. 43599g

Atrakcyjne wzory pole-
ca Pracownia Modelowa
Firan i Zaston Os.
Piastowskie 66. 43774g
rubryka 10

Matrymonialne

Samotni, oferty w Błu-
rze Matrymonialnym
„Swatka” 90-434 Łódź,
Piotrkowska 133. 2681-K2

KOMUNIKATY

WIELKOPOLSKIEJ
GRY LICZBOWEJ
„KOZIOŁKI”



z dnia 21. X. 1981 roku
Wygrane w I losowaniu
za 4 trafne po zł. 1.305,—
za 2 trafne po zł. 115,—
za 1 trafne z liczbą
dodatkową po zł. 72,—
U W A G A ! Zaprzasza-
my do nowej kolektury
nr 43 w Poznaniu przy
Armi Czerwonej (kiosk
„Ruch” pod „Alfą”). Ko-
lektura nr 2 w Pozna-
niu, ul. Szkolna 2 czyn-
na w każdy wtorek do
godz. 19.
Kolejne losowania „Ko-
ziołków” i „3X10” od-
będą się 28 X 81 r. w
Poznaniu przy ul. Fred-
ry 7 o godz. 8.

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY GAZOWNIC- TWA I GÓRNICWA NAFTY I GAZU

— za
wiadomienia odbiorców gazu ziemnego w miastach:

— **Kościan, Śrem, Grodzisk Wlkp.,**
w dniach 26, 27 października 1981 r.;

— **Leszno, Wschowa, Góra,**
w dniach 29, 30 października 1981 r.;

— **Poniec, Rawicz, Bojanowo,**
w dniach 2, 3 listopada 1981 r.;

— **Gostyń, Krobica,**
w dniach 5, 6 listopada 1981 r.;

— **Kobylin, Jutrosin, Miejska Górka,**
w dniach 9, 10 listopada 1981 r.;

— że w dniach jak wyżej będzie prowadzone
PRZEWONNIENIE
GAZU ZIEMNEGO
dla celów

— **sprawdzenia szczelności sieci gazowej oraz**
wyzuczenia mieszkańców na zapach gazu.

Intensywność zapachu gazu ziemnego będzie
bardzo silna i będzie występowała w momen-
cie włączenia odborników gazu.

W związku z powyższym o nieszczelności in-
stalacji gazowej decyduje pojawienie się za-
pachu gazu ziemnego w pomieszczeniach bu-
dynku przy wyłączonych odbornikach gazu.

Przypominamy administratorom i właścicielom
nieruchomości o obowiązku kontroli
szczelności instalacji gazowej zgodnie z rozpo-
rządzeniem ministra gospodarki terenowej
i ochrony środowiska z 20 lutego 1975 r. pu-
blikowanym w Dz. U. nr 8 z 19 marca 1975 r.

Kontrolę tę prosimy przeprowadzać w wy-
żej podanym okresie przewonnienia gazu.

3912-K1

Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Prezy-
dencie M.asta Poznania ukarało ob. Jacka
KRZYMIŃSKIEGO syna Henryka, ur. 30.10.58
zamieszkałego w Poznaniu ul. Jutrzenka 6
m. 4 za to, że w dniu 8. 4. 1981, w Poznaniu
w lokalu „Turystyczna” przy ul. Stary Rynek
91 wspólnie z Romanem Jackowiakiem be-
dąc pod wpływem alkoholu wywołał awan-
turę z konsumentami i personelem lokalu przy-
czym używał słów wulgarnych co stanowi
wykroczenie z art. 51 § 2 kodeksu wykroczeń
i na podstawie wymienionego artykułu wy-
mierzyło karę grzywny w wysokości 5.000 zł.
z zamiarą w razie nieściągalności na 50 dni
aresztu zastępczego. Jako karę dodatkową
Kolegium orzekło nawiązkę na rzecz poszko-
dowanego w wysokości 1.000 zł. oraz podanie
orzeczenia do publicznej wiadomości w „Gło-
sie Wielkopolskim” na koszt ukaranego.

3008-K1

z dnia 20 października 1981 roku zmarł
nagle mój drogi mąż, kochany ojciec, teść,
dziadek i pradziadek przeżywszy lat 80, sp.

WACŁAW BISKUP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 24 bm.
o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

O czym zawiadamia w smutku pograżona
RODZINA
Poznań Albańska 148 m. 1. 43796g

z dnia 20 października 1981 roku zmarł w Pa-
nu przeżywszy lat 86 nasz ukochany ojciec,
teść, dziadek i pradziadek

S. t. p.
MARIAN WAWRZYŃIAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia
26 października br. o godz. 12.15 na cmenta-
rze junikowskim.

W smutku pograżona
RODZINA
Poznań Maszynowa 20. 43761g

z dnia 20 października 1981 roku zmarł po
krótkich cierpieniach nasz kochany mąż,
ojciec, teść, dziadek, pradziadek i szwagier
przeżywszy lat 86

LEON HURNIK

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem
Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Me-
dałem Niepodległości.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 24 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Strapiona
RODZINA
ul. Jugosłowiańska 44 F m. 12. 43860g

S. t. p.
HALINA BISKUPSKA

z domu Kowalska
najukochańsza pełna poświęceń matka, te-
ściowa, siostra i ciocia opuściła nas na za-
wsze po ciężkiej chorobie opatrzona Sakramen-
tami św. dnia 17 października 1981 roku.

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 15
na cmentarzu naramowickim.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w
dniu pogrzebu o godz. 14 w kościele parafial-
nym w Naramowicach.

Pograżona w smutku
RODZINA
Poznań Osiedle Kosmonautów 15 m. 52
Gd., Oliwa, Karpacza 4a. 43806g

z dnia 20 października 1981 roku zmarła nagle
w wieku 56 lat nasza najukochańsza mamusia,
teściowa, babcia, sp.

JANINA KOMORNICZAK
z domu Kwiecień

Msza św. odprawiona będzie w piątek dnia
23 bm. o godz. 7.15 w kościele parafialnym
na Jeżycach.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 13 na
cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pograżona
RODZINA
Poznań Szamarzewskiego 28 m. 23. 43821g

z dnia 20 października 1981 roku zmarł na-
gle przeżywszy lat 57 mój najdroższy mąż,
ojciec, teść i dziadek, sp.

JÓZEF BOROWCZYK

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 23 bm.
o godz. 14 z kościoła parafialnego w Owini-
skach.

W smutku pograżona
RODZINA
Cwińska ul. Dworcowa 9. 43614g

z dnia 18 października 1981 roku zmarł śmier-
cią tragiczną w 21 roku życia nasz jedyny
syn, brat, szwagier, wujek i wnuc

S. t. p.
PIOTR GRUNT

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 października
br. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W ogromnym żalu pograżona
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji
Górna Wilda 92 m. 7. 43795g

z dnia 20 października 1981 roku zmarł w Pa-
nu przeżywszy lat 86 nasz ukochany ojciec,
teść, dziadek i pradziadek

S. t. p.
MARIAN WAWRZYŃIAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia
26 października br. o godz. 12.15 na cmenta-
rze junikowskim.

W smutku pograżona
RODZINA
Poznań Maszynowa 20. 43761g

z dnia 20 października 1981 roku zmarł po
krótkich cierpieniach nasz kochany mąż,
ojciec, teść, dziadek, pradziadek i szwagier
przeżywszy lat 86

LEON HURNIK

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem
Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Me-
dałem Niepodległości.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 24 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Strapiona
RODZINA
ul. Jugosłowiańska 44 F m. 12. 43860g

z dnia 20 października 1981 roku zmarła nagle
w wieku 56 lat nasza najukochańsza mamusia,
teściowa, babcia, sp.

JÓZEF BOROWCZYK

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 23 bm.
o godz. 14 z kościoła parafialnego w Owini-
skach.

W smutku pograżona
RODZINA
Cwińska ul. Dworcowa 9. 43614g

z dnia 18 października 1981 roku zmarł śmier-
cią tragiczną w 21 roku życia nasz jedyny
syn, brat, szwagier, wujek i wnuc

S. t. p.
PIOTR GRUNT

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 października
br. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W ogromnym żalu pograżona
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji
Górna Wilda 92 m. 7. 43795g

z dnia 20 października 1981 roku zmarł w Pa-
nu przeżywszy lat 86 nasz ukochany ojciec,
teść, dziadek i pradziadek

S. t. p.
MARIAN WAWRZYŃIAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia
26 października br. o godz. 12.15 na cmenta-
rze junikowskim.

W smutku pograżona
RODZINA
Poznań Maszynowa 20. 43761g

z dnia 20 października 1981 roku zmarł po
krótkich cierpieniach nasz kochany mąż,
ojciec, teść, dziadek, pradziadek i szwagier
przeżywszy lat 86

LEON HURNIK

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem
Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Me-
dałem Niepodległości.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 24 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Strapiona
RODZINA
ul. Jugosłowiańska 44 F m. 12. 43860g

z dnia 20 października 1981 roku zmarła nagle
w wieku 56 lat nasza najukochańsza mamusia,
teściowa, babcia, sp.

JÓZEF BOROWCZYK

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 23 bm.
o godz. 14 z kościoła parafialnego w Owini-
skach.

W smutku pograżona
RODZINA
Cwińska ul. Dworcowa 9. 43614g

z dnia 18 października 1981 roku zmarł śmier-
cią tragiczną w 21 roku życia nasz jedyny
syn, brat, szwagier, wujek i wnuc

S. t. p.
PIOTR GRUNT

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 października
br. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W ogromnym żalu pograżona
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji
Górna Wilda 92 m. 7. 43795g

z dnia 20 października 1981 roku zmarł w Pa-
nu przeżywszy lat 86 nasz ukochany ojciec,
teść, dziadek i pradziadek

S. t. p.
MARIAN WAWRZYŃIAK</

Polskie

Pustawo w chlewach i oborach

Wystarczy pójść pod jakikolwiek sklep mięsny albo zajrzeć do punktu skupu żywca, aby uświadomić sobie krach na rynku mięsnym. Jak więc powstrzymać zjawisko pustoszących punktów skupu? Sytuacja jest bardziej zagmatwana niż się wydaje?

Polskie rolnictwo należy do czołowych w kraju producentów mięsa. W najlepszym roku — 1979 — skupiono 89 456 ton; w ubiegłym roku nastąpił spadek skupu o około 2 000 ton. Wykonanie tegorocznego planu szacuje się (licząc dość optymistycznie) na około 74 000 ton. A więc będzie tego mięsa z Polski o przynajmniej 15 000 ton mniej. Może wprawdzie ktoś powiedzieć, że w tym województwie nie jest jeszcze tak źle, gdyby odnieść ten poziom obniżenia się skupu do średniej krajowej. Nie oznacza to jednak, że zaopatrzenie w mięso jest lepsze niż gdzie indziej. Produkcja bowiem nie łączy się z podziałem. Z powodu ogromnego niedoboru mięsa, także w tym województwie produkcyjnym zabrakło sporo, bo 360 ton, na kartki z sierpnia i września.

Załamanie się skupu nastąpiło dopiero we wrześniu. Do tego czasu wszystko szło normalnym trybem. Ale co się stało nie wiadomo już w czerwcu, gdyż gwałtownie spadła kontraktacja, będąca swoistym barometrem na rynku mięsnym.

Czerwone światło zapaliło się w lipcu, gdy dokonano spisu zwierząt inwentarskich. Doliczono się wówczas, że pogłowia bydła zmniejszyły się o 25 313 sztuk (niestety, w tym krów aż o 3 894), trzody chlewnej o prawie 41 000 sztuk oraz owiec o 17 532 sztuki. Natychmiast znalazło to odzwierciedlenie w skupie za osiem miesięcy, który był mniejszy o 13,9 proc. od ubiegłorocznego w analogicznym

okresie. Spadek ten nastąpił, mimo że Polskę było jednym z trzech województw (poza elbląskim i olsztynskim), które wykonywały plan kontraktacji.

Przyczyn jest — jak się okazuje — wiele. Przede wszystkim wyszły na jaw braki paszowe i ograniczenia w dostawach mieszanek treściwych za odstawię sztu ki żywca. Niewystarczające jest od dawna zaopatrzenie w niezbędne środki do produkcji, jak węgiel, nawozy mineralne. Do tego doszły błędy — podkreślane przez rolników indywidualnych — w polityce cenowej na zboża i żywce. Do piero niedawno podniesiono ceny skupu; gdyby uczyniono to wcześniej można by było jeszcze sporo zmienić. A tak przy niebawmających cenach na wolnym rynku, poszły na rzek cielecia, młode bydło, trzoda.

Targowiskowy handel wprawdzie zlikwidowano, ale przyzwyczajenie zostało. Kto żył jeżdżąc dziś na wieś i kupuje mięso bez kartek — prosto z obory bądź chlewa, placąc — oczywiście — słone ceny. Wiele więc chłopów zamiast kontraktować żywce, hoduje go z przeznaczeniem na sprzedaż w hurtowni. Coż, dostają 30 do 50 złotych za kilogram więcej niż w punkcie skupu i to bez żadnych formalności. Faktem jest też, że chłop po prostu nie chce zajmować się mało dochodową, a pracochłonną i trudną hodowlą.

Z podobnymi kłopotami miało i ma do czynienia rolnictwo ujętowane, które w Polskę wchodzi prawie 50 procentami ogółu użytków rolnych. Z braku paszy wycinano w pień wszystko, co stało w potężnych fermach. Obecnie straszą one pustkami. Nie ma po prostu czym uzupełnić brakującego pogłowia bydła, trzody i owiec.

Perspektywy rozwoju hodowli nie są optymistyczne. Jej kryzys — mimo dobrych zbiorów — raczej się pogłębia. Rolnicy indywidualni widzą szansę w szybkim dzwignieniu hodowli żywca wieprzowego. Uważają go jednak za jeden z najważniejszych dostaw pasz treściwych

(w zamian za zboże, które skrajnie przechowują w stodołach), węgla, a przede wszystkim materiału hodowlanego — loszek. Wówczas mogą — jak twierdzą — w krótkim czasie odbudować pogłowia trzody chlewnej. Brzmi to zachęcająco, ale na razie nie widać aby coś drgnęło.

Pogodzić się natomiast trzeba z tym, że szybko nie odbuduje się stanu bydła, który zniżył kilkakrotnie więcej niż trzody. Zastępca dyrektora Wydziału Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego — Konrad Karłowicz wyraża pogląd, że trzeba na to co najmniej trzech lat. Po to, aby ustabilizować się skup mięsa wołowego. Rzecz w tym, że w regionie nadnoteckim było by zawsze hodowane z dostaw z województwa centralnej i wschodniej Polski. Tam zaś spadek pogłowia jest jeszcze głębszy niż w Polsce, trzeba więc będzie zdać się na własne siły.

Są nawet dobre tego wzorce. Po twierdza to tegoroczna — jedyna w kraju — wystawa hodowlana w Wągrowcu. Okazała rezultaty chowu zaprezentował Państwowy Ośrodek Hodowli Zarodowej w Dobryńcu i RSP w Siedlecu, a także niejednego hodowcę indywidualnego — m. in. Józef Małyszewski z Strzelca, Jerzy Klejnie z Tarnowa czy i Witold Stachowiak z Dembego.

Szanse wyjścia z głębokiego kryzysu hodowlanego tkwią również w dobrych zbiorach roślin okopowych, siana i pasz objętościowych. Rzecz w tym, żeby je w pełni wykorzystać. Od rolników zależy wiele, lecz nie mogą być osamotnieni. Inaczej kryzys na rynku żywnościowym będzie się tylko pogłębiał.

WŁADYSŁAW WRZASK

Koniejskie

Trzeba kuć mury aby popłynął gaz

W 14 500 domach województwa koniejskiego zainstalowane są kuchnie opalane gazem z butli. Czynną od prawie roku nowa rozlewnia przyspieszyła nieco realizację zamówień. Nie stety, w ostatnim okresie zwiekszyły się trudności w zapewnieniu wystarczającej ilości tego domowego paliwa. W IV kwartale województwo otrzymało zapewne 80 procent potrzebnej ilości.

Poprawiły się za to warunki zamawiania gazu do domu. Za instalowanie więcej punktów zgłoszeń, także w terenie.

Mieszkańcy Konina wiele obawiali się po zapowiedzi podłączania gazu ziemnego do bloków. Rurociąg dotarł już do miasta, przewody doprowadzono nawet do części osiedla „Zatorze”. Niestety, dalsze prace utknęły w miejscu. Okazało się, że w minionych latach odstopiono od instalacji przewody gazu ziemnego w mieszkaniach. Tak więc teraz trzeba będzie kuć ściany. Opóźniło podłączenie instalacji w domach, a tym samym zmniejszenie liczby odbiorców gazu w miastach. (woj)

„Koziołki”

I LOSOWANIE

6, 12, 24, 29, 36

II LOSOWANIE

4, 7, 19, 35, 38

końcówka band. 25788

„Ekspres - Lotek”

3, 7, 25, 31, 33

„Mały - Lotek”

I LOSOWANIE

4, 14, 15, 25, 29

II LOSOWANIE

4, 15, 17, 27, 32

końcówka band. 7026

„3 x 10”

8, 6, 4 dodatk. 7

Kalisie

Za daleka droga do ginekologa i pediatry

Tak się składa, że w wielu dziedzinach życia nie możemy liczyć na zbyt wiele. Dorosłym łatwiej przetrwać okres niedostatku licznych towarów usług świadczeń. Gorzej z dziećmi, zwłaszcza najmłodszymi. Dość przyjrzeć się choćby opiece lekarskiej, która w Kaliszu (prawda, że z roku na rok pohana) na wyższy szczebel potrzeb.

W latach 1976—1980 powstało w województwie 16 poradni „K” na wsiach, drugie testy miejskich. Wcale nie gwarantuje to jednak właściwej opieki dla wszystkich ciężarnych. Brakuje 50 ginekologów. Bezwzględnie obniżyć trzeba poziom umieralności niemowląt, który wynosił 20,8 na 1000 porodów (w kraju 21,3). Po porodzie w białych szpitalach czarni nie mają do minimum.

W szpitalach w oddzielnych oddziałach pediatrycznych przetrwać do

ubiegłego roku tylko 251. Na wskaźnik kontroli stanu zdrowia noworodków, zwłaszcza sprawowaną przez pielęgniarki, wiele pozostawia do życzenia.

Dyrektorzy ZOZ-ów starają się poprawić funkcjonowanie lecznic. W Wieruszowie i Kępnie, gdzie nie budowano nowych obiektów, zarządność pomaga polepszyć warunki. Utudowane szpitale w Sycowie oraz Ostrzeszowie rozładowały tam napięcie. W Kaliszu oddziały kobieco-dziecięce przybyły na dobre po oddaniu „okrągla” i przeprofilowaniu dotychczasowej lecznicy na rzecz matki i dziecka.

NFOZ spotykał się w Kaliszu z żywiołowością. Rejon grawobsczo-kajkowski wpadł już składki na początku roku. Jak że można bowiem nie popierać tej zbiórki, patrząc na przepelnione sale szpitalne, przychodnie czy żłobki? Wobec tak ważnej sprawy, jak zdrowie młodego pokolenia, nie można dopuścić do beznadziejności i pozostawienia bezczynności. (woj)

Poznańskie

Potępienie nieznanego rąk

Commentarze zwykło się otaczać szczególnym szacunkiem. Miejscą zadumy nad przemianami czasu bywają jednak — nieestety — także miejscami uzewnętrzniania się wandalizmu naszych czasów. Przejawiającego się w demowaniu mogił, niszczeniu nagrobków, kradzieży wartościowych elementów pomników. I sygnały o takich zdarzeniach są — co wywołuje uzasadnioną niepokoj — wcale nie sporadyczne.

Ostatnio w kilku miejscowościach Poznańskiego nieznanymi sprawcy poczynili szkody na cmentarzach. W największym natomiast chuligański wyryk dotknął cmentarza w Obornikach, gdzie powracać zos

wały liczne nagrobki i naruszone mogiły; sprawcy nie przebiegali w środkach, bo po tym występkę cmentarz w niektórych miejscach przedstawiał żałosny widok. Milicja prowadzi w tej sprawie postępowanie.

Nieco mniej szkód wyrządziły nieznanne ręce także na cmentarzu w Gnieźnie, gdzie weryfikowane zostały niektóre pomniki. W Łwówku natomiast niektórzy mieszkańcy zorientowali się w tych dołach, że z nagrobków bliskich i znanych skradzione zostały ozdoby figurki.

Komentować tego nie potrzeba. Nie ma po prostu słów potępienia dla winnych i ich czynów. (bop)

Krażki z plastiku



Spółdzielnia Inwalidów „Wiosna Ludów” we Wrześni (Poznańskie) wyprodukować ma w tym roku 1,5 miliona sztuk szpul magnetofonowych. Handel i go rzowski „Stilon” otrzymują je w pięciu rozmiarach. Posiadacze magnetofonów narzekają jednak od dłuższego już czasu, że nie ma co na te szpule złożyć. Na zdjęciu: podczas zgrzewania elementów szpuli.

Fot. „Głos” — R. Królak

Mówi się niestety, że trudno wykreślić z ludzi społeczne inicjatywy. Przyczyn tego zjawiska doszukują się socjologowie, wiedząc się uczone dysputy jak tę aktywność pobudzić. A tymczasem przyczyn trzeba chyba szukać w marnotrawstwie społecznego wysiłku. Zniechęca ono bowiem skutecznym do wszelkich społecznych poczynań.

Przykładem — zresztą jednym z wielu — jest sprawa przedszkola przy ul. Nowotki w Kościanie (Leszczyńskie). Personal i rodzice włożyli wiele trudu, by na jego zaplecze stworzyć dzieciom godziwe warunki do zabawy. Teren, niegdyś zaniedbany, uporządkowano, urządzono plac zabaw, wytyczono alejki. Wszystko to — niestety — poszło na marne. Jedną urzędniczą decyzją „wygotowaną” w kościańskim Urzędzie Miasta przekreślono wieloletni wysiłek. W pobliżu przedszkola, postanowieniem naczelnika, rozpoczęło się niebawem budowę hotelu dla pracowników cukrowni (ponoć ma

Leszczyńskie

Więcej szkód niż pożytku na początku budowy hotelu

być także wykorzystany jako hotel miejski).

Pod koniec września budowlany razno wzięli nie do roboty na terenie naszego przedszkola — mówi Urszula Wodzińska, dyrektor placówki. — Wycięto wszystkie kilkudziesięcioletnie drzewa, które utrudniałyby budowę, zrujnowano i rozjeżdżono dziedziniec, zdemontowano urządzenia zabawowe. Teren, na którym do niedawna bawili się przedszkolaki, obecnie przypomina krajobraz po bitwie. Kierownictwo kościańskiej cukrowni wprowadziło obcięcie, że wszystkie szkody naprawi, lecz pozostałe pytanie — kiedy, bo tymczasem maluchy pozabawione są (jeśli nie liczyć niedużego placu przed budynkiem) możliwości zabawy na świeżym powietrzu. W najbliższym czasie w przedszkolu rozpocznie się remont kapitalny, połączony z rozbudową placówki. Czy w tej sytuacji, kiedy

dy kurczy się plac zabaw, jest sens ją rozbudowywać?

I jeszcze jedna sprawa. Do dobrego zwyczaju należy powiadomienie użytkownika obiektu o planach wobec terenu, którym administruje. Tymczasem dyrekcja przedszkola nikt nie poinformował, że już niebawem rozpocznie się, związana z budową hotelu, rozbudowa nie placu zabaw. Nie zrobił tego ani naczelnik miasta, ani Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, któremu teren przed szkołą podlega, ani też inwestor — cukrownia.

Swoistą więc lekcję wychowania obywatelskiego odebrały przedszkolaki, ich rodzice i personel placówki. A potem się dziwnie, że trudno wykreślić społeczną inicjatywę. (ar)

Przestańmy oślepiac

Komitet organizacyjny Koniejskich Dni Techniki i Jakości prowadzić będzie 24 października (o bok garaży przy ul. Torowej) punkty ustawiania świateł w samo chodach. Od godz. 10 do 18 członkowie stowarzyszeń naukowo-technicznych i Automobilklubu Koniejskiego pracować będą społecznie przy wszystkich autach, których właściciele zgłoszą się na miejscu akcji. (woj)

Aukcja nie tylko staroci

W Ośrodku Kultury w Nowym Tomyszu (Poznańskie) w najbliższą niedzielę odbędzie się aukcja przedmiotów używanych i staroci, z której dochód przeznaczy się na książeczkę mieszkaniową dla wychowanka Domu Dziecka oraz budowę „Daru Młodzieży”. Ponadto można tam będzie kupić lub wymienić książki, płyty, znaczki itp., przynieść makulaturę. Organizatorami imprezy są: Zarząd Zakładowy ZSMF w FNCH „Chłopa” oraz ZNG ZSMF w Nowym Tomyszu. (bg)

telefony donoszą...

Na stacji w Białosławiu wskazywał do podłogi 18-letnia dziewczyna i dostała się pod koła trącającej jedną nogę.

W Rudzie koło Rogoźna motocyklista wyprzedził pieszy, z którego jeden nagle wtargnął na jezdnię i został ciężko poranny przy zderzeniu z pojazdem.

W Bukowcu (Polskie) autokar nieprawidłowo pokonując zakręt doprowadził do zderzenia z „Piatem” 136p. Kierowca i pasażerka „Piata” odnieśli ciężkie obrażenia ciała.

Na skrajnej jezdni w Oleśnie (Polskie) kierująca „Fiatem” 135p starucha kontrolę nad pojazdem i sterowała na pobocze odnosząc lekkie obrażenia ciała.

Przy skrocie w prawo w Jarocinie „Jelcz” potknął nieletniego. Chłopca w ciężkim stanie przewieziono do szpitala. (leg)

PAZDZIERNIK	Filipa Przybysław
22	
Czwartek	Słońce: 6:28—16:45

TEATRY

POZNAŃ

WIELKI — g. 19 „Halka”.
POLSKI — g. 19 „Wilki”.
NOWY — g. 19 „Oskarżony”.
CZERWIEC PIĘDZIESIAT-SZESĆ.
„MASKI” (Stalingradzka 26) — g. 20 Triple Action Theatre (Wielka Brytania) „Ulisses”.

SCENA NA PIĘTRZE (Masztalarska 8a) — g. 20 Grupa muzyczna „Pod Budą”.
KLUB ROZRYWKI „BROWAR”. Grupa rockowa „Lombard”.
ARENA — g. 15 i 19 „Rewia na lodzie”.

KINA

CHODZIEZ Noted: „Trzy dni Kondora” (wł.), „Godzilla kontra Gigan” (jap.).
GOSTYN: „Mandingo” (wł.-amerykański).

GÓRA ŚL.: „Cenny depozyt” (fr.).
JAROCIN: „Szatan z VII klasy” (pol.), „Dupont Lajoie” (fr.), „Ciemne słońce” (czech.).
KALISZ: Syrena: „Nosferatu — wampir” (RFN), „Obrona sycylijska” (radz.).
KEPNO: „Samolot w płomieniach” (radz.).
KŁODAWA: „Tortury” (fr.).
KONIN Centrum: „Przygody Alibaby i czterdziestu rozbójników” (radz.), „Brawurowe porwanie” (amerykański).
KOŚCIAN: „Bohatera sanitariuszka” (koreański), „Człowiek z żelaza” (ang.).
KROTOSZYN: „Tomasz” (fr.).
LESZNO: „Dick i Jane” (amer.).
NOWY TOMYŚL: „Konwój” (amer.).
OBORNIKI: „Cena strachu” (amerykański), „Zemsta różowej pantery” (ang.).
OBRYZKO: „Pomyłka” (rum.).
PLESZEW: „Człowiek z żelaza” (pol.).
PNIĘWY: „Niewinne” (wł.).
RAWICZ: „Hair” (amer.).
SŁUPCA: „Ciemne słońce” (czechosłowacki), „Zabawka” (fr.).
SYCOW: „Dziwczyna z reklam” (wł.-amer.).
SZAMOTULY: „Pięćdziesiąt” (pol.).
„Bitwa o Midway” (amer.).
SREM Klubowe: „O jeden most za daleko” (ang.).
SŁONKO: „Nosferatu — wampir” (RFN), „Podróż koła w butach” (jap.), „Hardubal” (czech.).

ŚRODA: „Akcja Salamandra” (rum.).
TRZCIANKA: „Zandam w Nowym Jorku” (fr.), „Światło” (fr.).
WALCZ: „Mis” (pol.).
WRONKI: „Bobby Deerfield” (amerykański).
WRZESNIA: „Człowiek z żelaza” (pol.).
WSCHOWA: „Szkarłatny pirat” (amer.).
ZŁOTÓW: „Kobra” (jap.), „Cztery pancerni i pies” (pol.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11,25 Niezapisane stronice: „Srebrne otły” — fragm. pow.: 11,40 Tu Ra do Kierowców; 12,25 Piosenki pola nowe z Pleni; 12,45 Rolnicze kwa drams; 13,05 Studio Gama — trans misja z Poznania; 15,05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15,35 Co jest grane? — muz. niespodzianka; 15,55 Człowiek i środowisko; 16 Muzyka i Aktualności; 16,30 Piosenki trochę zapomniane; 17,10 Radość spotkań; 17,30 Radiokurier; 19,25 Kiermasz polskiej piosenki; 19,40 „Punkt widzenia”; 20,05 Koncert żywcem; 20,30 Mistrzowie nastroju; 21,20 Przeboje z Interstudia; 22,23 Szczecin na muzycznej antenie; 23,30 Aud. publicystyczna. Wiadomości: 0,01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12,05, 14, 15, 17, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM III: 8,05 Spotkanie na szczycie — Jeff Beck i Jan Hammer; 8,30 Prosto z kraju; 8,45 Mikrosrebrak R. Carlosa; 9 „Duch nie spada z nieba” — odc. książki; 9,10 Dawne tańce i melodie; 9,55 „Madziarski ułóg” — wiersze Endre Ady; 10 Co kto lubi; 10,35 Kiermasz płyt wytwórni Pepita; 11 Pow. w wyd. dźwięk.: „Ojcowie i dzieci”; 11,30 Z kronik polskiego jazzu — Festiwal Jazz; 12,05 W tonacji Trójki; 13 Powtórka z rozrywki; 13,50 „Zegnął Grosvenor Square” — odc. pow.; 14 Romantycy pod wpływem baroku; 15,05 Muzyka z filmów fantastyczno-naukowych; 15,30 Odkrycie przeboje; 16 Czesław Miłosz: „Rodzinna Europa”; 16,15 Muzykowanie; 16,40 Rep. pt. „Barbery”; 17,05 Muzyka na pocztę UKF; 17,40 Blues wczoraj i dziś; 18,10 Polityka dla wszystkich; 18,25 Czas relaksu; 19 Kultura utrudzona globtrotter; 19,20 „Znalazłem nową dziewczynę” gra Jimmy Smith; 19,30 Ekspres przez świat; 19,35 Opera — G. Verdi: „Simon Boccanegra”; 19,50 „Duch nie spada z nieba” — odc. książki; 20 Mini-max — Tangerine Dream Thief; 20,45 Książka tygodnia — J. Kuczyński: „Sens życia”; 21 Reminiscencje muzyczne — spotkania z A. Rubinsteinem; 22,05 Słowa B. Bare; 22,15 F. Nietzsche: „Takto rzeczy Zaratusztra”; 22,30 Studio nagrań; 23 Wiersze J. Hartwaga; 23,05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 7, 8, 10,30, 12, 15, 17, 19,30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznańskie): 6,45—8 Radiorexpress, lokalny serwis informacyjny; wiadomości „Sygnałów dnia”; z Pr. I przegląd prasy poznańskiej, informacje dla kierowców, tel. dyżurny 653-18 do godz. 8; 12,05 Czas dobrego gospodarza; 17 Radiorexpress; 17,10 Stereo — „Rytm 81”; 17,40 Rozmowa dnia; 17,50 Magazyn młodzieży; 17,55 Bajka dla dzieci; 18,40 Co jutro?

TELEWIZJA

PROGRAM I

10,00 — PE w płcie nożnej (retransmisja);
15,30 — Dziennik;
17,00 — Dla młodych widzów: „Czwartek TDC” — „Nasz świat”;
17,55 — „Magazyn lotniczy”;
18,20 — Sonda;

PROGRAM II

18,20 — Mistrzostwa świata w gimnastyce artystycznej;
19,00 — Program lokalny;
19,30 — Dziennik;
20,00 — NURT — Innowacje w nauczaniu matematyki — „Symetria w przyrodzie”;
20,30 — NURT — porozmawiajmy; 21,00 — NURT — cywilizacja i kultura współczesna — naukowy i techniczny rozwój cywilizacji kultury europejskiej;
21,30 — 24 godziny;
21,40 — Mistrzostwa świata w gimnastyce artystycznej.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaktorzy w województwach
KALISZ: Zofia Pucawicka ul. Kozimierzowska 4 tel. 736-89
KONIN: Wojciech Rutkowski, pl. PZPR 1, tel. 266 67
LESZNO: Andrzej Rutkowski ul. Słowiańska 38 tel. 61-61
PILA: Władysław Wrzask ul. Okrzei 7a tel. 43-56